

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI DO SPRAW DZIECI
I MŁODZIEŻY
(NR 11)**
- **KOMISJI POLITYKI SPOŁECZNEJ
I RODZINY
(NR 41)**

z dnia 19 listopada 2024 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży (nr 11)

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 41)

19 listopada 2024 r.

Komisje: Komisja do Spraw Dzieci i Młodzieży oraz Polityki Społecznej i Rodziny, obradujące pod przewodnictwem poseł **Katarzyny Ueberhan (Lewica)**, przewodniczącej Komisji Polityki Społecznej i Rodziny, zrealizowały następujący porządek dzienny:

- pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (druk nr 800);
- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów (druk nr 326).

W posiedzeniu udział wzięli: **Aleksandra Gajewska** sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Katarzyna Thielmann** główny specjalista w Zespole Zdrowia i Spraw Socjalnych w Biurze Rzecznika Praw Dziecka oraz **Anna Krawczak** stały doradca Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Kowalska i Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Adam Niewęglowski i Ewelina Roguska** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Szanowni państwo, zostało nam bardzo mało czasu, ponieważ z uwagi na zaplanowane głosowania tę Komisję też zaczynamy z małym opóźnieniem.

Dzień dobry. Otwieram wspólne posiedzenie Komisji: Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży oraz Polityki Społecznej i Rodziny.

Porządek dzienny: pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, druk nr 800 oraz pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, druk nr 326.

Witam serdecznie wszystkich zebranych. Witam panią przewodniczącą Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży Monikę Rosę. Witam serdecznie przedstawicieli ministerstwa na czele z panią ministrami Aleksandrą Gajewską. Witam zaproszonych obecnych gości i oczywiście wszystkich państwa posłów i posłanki.

Stwierdzam kworum.

Oczywiście posiedzenie Komisji.

W kwestiach organizacyjnych, jak wspomniałam, musimy zakończyć do godz. 16.20, więc czasu mamy bardzo mało. Postaramy się. W najgorszym razie ogłosimy przerwę, postaramy się zrobić to szybko i sprawnie. Ważne, bo głosowania o godz. 16.30.

Szanowni państwo, marszałek Sejmu 8 listopada br. skierował do obu Komisji rządowy projekt ustawy z druku nr 800 do pierwszego czytania oraz poselski projekt ustawy z druku 326 został skierowany również do pierwszego czytania w Komisji Polityki Społecznej i Rodziny 24 kwietnia br., następnie dodatkowo skierowany do Komisji do Spraw Dzieci i Młodzieży w dniu 14 listopada br.

Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje wystąpienie wnioskodawcy oraz ogólną dyskusję na temat założeń projektu.

Proponuję w pierwszej kolejności wysłuchać uzasadnienia do projektu rządowego, następnie projektu poselskiego. Proponuję, aby dyskusję przeprowadzić wspólnie w odniesieniu do obu przedłożeń, ponieważ są to bardzo zbieżne projekty. W dalszej kolejności proponuję po zakończeniu pierwszego czytania podjęcie na podstawie art. 40 ust. 4 regulaminu Sejmu uchwały w sprawie wspólnego rozpatrzenia i w konsekwencji wspólnego sprawozdania.

Tak? Pani poseł Borowiak, proszę.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, zanim przejdziemy do wprowadzenia i do szczegółowego rozpatrywania, to proszę pozwolić, że zadam pytanie. Projekt ustawy z druku 326 autorstwa grupy posłów Prawa i Sprawiedliwości, gdzie do prezentacji jest upoważniona pani przewodnicząca Urszula Rusecka, wpłynął i uzyskał numer druku 19 marca br. Dlaczego czekaliście państwo tyle miesięcy, do 6 listopada, żeby projekt w druku 800 – otrzymał numer druku 6 listopada – niezwłocznie został skierowany pod obrady Sejmu 8 listopada, bo jest to projekt, pod którym podpisał się pan premier Donald Tusk? Tyle miesięcy oczekiwania, a zachęcam państwa do otwarcia pierwszej strony tej ustawy i do lektury pierwszego artykułu, gdzie mamy w pkt 1 identyczne brzmienie. Pani przewodnicząca, proszę odpowiedzieć na to pytanie. Jest to całkowicie przepisane z projektu autorstwa posłów Prawa i Sprawiedliwości.

Już abstrahuję od tego, że kilka miesięcy musiało to państwu zająć, jako stronie rządzącej, żeby przepisać ten jeden artykuł, bo dalsze są jego konsekwencją. Dlaczego kazaliście państwo czekać obywatelom, którym dedykowany jest ten projekt, tyle miesięcy i w konsekwencji pokazujecie, że identyczny projekt przedkładacie i wtedy błyskawicznie nadawany jest numer druku, błyskawicznie kierowany jest on pod obrady Sejmu. Byłabym bardzo zdziwiona, pani przewodnicząca, gdybyśmy nie rozpatrywali tych projektów łącznie.

Zachęcam państwa, którzy nas teraz słuchają, żebyście państwo zobaczyli i porównali, dokładnie to samo, co jest w druku autorstwa posłów Prawa i Sprawiedliwości, podpisałam się również pod tym projektem, to samo zostało przepisane słowo w słowo w projekcie rządowym. Tak naprawdę zero inwencji twórczej i kilka miesięcy oczekiwania. Pokazujecie państwo, że jak Prawa i Sprawiedliwości to do zamrażarki, o przepraszam, pan marszałek mówi, że nie ma zamrażarki, to zapewne do sejfu, a dopiero jak przyjdzie ten moment, kiedy zdecydujecie się przepisać, nie chce już użyć słowa plagiat, nie będę używała takich słów, przepisujecie i po kilku miesiącach wtedy błyskawicznie do procedowania.

Niech pani przewodnicząca zechce odpisać, odpowiedzieć mi, odpisać może nie, odpowiem pisemnej nie oczekuję, odpowiedzieć mi na pytanie, dlaczego kazaliście państwo tyle miesięcy czekać. Dlaczego przepisaliście nasz projekt, podając jako swój? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Szanowni państwo, jeszcze po pierwsze, nie otworzyłam dyskusji ogólnej. To po pierwsze. Po drugie, chciałabym zwrócić uwagę na fakt, że marszałek skierował ten projekt do połączonych Komisji w dniu 14 listopada. Dzisiaj mamy 19 listopada, jeżeli pamięć mnie nie myli, więc to na naprawdę jest niezwłocznie. To po pierwsze.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

To nie jest odpowiedź na moje pytanie, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Po drugie, nie mieliśmy stanowiska rządu do tego projektu i to tak naprawdę nie jest pytanie w tej chwili do mnie.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Bardzo dziękuję, bo potwierdza pani tylko tyle, że rząd tak długo zwlekał, przepisując po prostu nasz do projekt.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Do Komisji połączonych został skierowany. Przepraszam, ale udzielić już reszcie państwa posłom głos w dyskusji ogólnej. Naprawdę mamy bardzo mało czasu i tak jak mówiłam

zaczynamy od projektu rządowego i proszę tutaj panią ministram Aleksandrę Gajewską o przedstawienie projektu. Dziękuję.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Aleksandra Gajewska:

To ja jeszcze pozwolę się odnieść do tej tutaj insynuacji, która padła w wypowiedzi pani przewodniczącej, dotyczącej jakiegokolwiek przepisywania. Chciałabym pani powiedzieć, że brzmienie tego artykułu wynika z poprzednich przepisów. Jedyne, co zostało zmienione, to została zmieniona tam kwota, kwota, która opiewa na podwyższenie.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Są identyczne.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Dokładnie są identyczne, bo pani przepisała je z obowiązującej ustawy i w tym dokumencie również zostały to po prostu zmienione.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Pani przewodnicząca, proszę o pouczenie pani minister, żeby w ten sposób nie odzywała się do posłów.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Bardzo proszę mi nie przerywać.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

Bo to jest po prostu skandaliczne. Pani minister!

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Przepraszam, pani poseł, pani poseł Borowiak, nie udzieliłam pani głosu. Udzieliłam głos pani minister.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Pani minister teraz mówi i tylko przewodnicząca Komisji, ja czy przewodnicząca Monika Rosa udzielamy głosu. W tej chwili mówi pani ministra. Proszę.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Chciałam po prostu wyjaśnić tę palącą kwestię, która w jakiś sposób miałyby ustawić naszą dyskusję. Przepis ten wynika z ustawy. To co zostało w nim zmienione to literalnie trzy dosłownie cyfry, czyli było 500 zł i podwyższono to na cztery cyfry, czyli 1000 zł i taka została wykonana zmiana w tym artykule, którą insynuuje pani, że jest wynikiem plagiatu. Można się oburzać, tak jak pani, natomiast takie są fakty i ja tutaj je po prostu przedstawiam.

Posel Joanna Borowiak (PiS):

8 miesięcy.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Przechodząc do prezentowanego projektu to ma on na celu dostosowanie maksymalnej wysokości świadczenia z funduszu alimentacyjnego do aktualnych potrzeb osób, przede wszystkim dzieci uprawnionych do alimentów.

Od początku jako rząd stoimy na stanowisku, że obowiązkiem państwa jest wsparcie rodzin i obywateli, a w tym przede wszystkim ochrona osób niezdolnych do samodzielnego utrzymania, w tym przede wszystkim dzieci i zapewnienia im odpowiedniego wsparcia. Dostarczenie środków utrzymania osobom, które nie są w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb, a w szczególności dzieciom, jest w pierwszej kolejności obowiązkiem ich członków rodziny. Jednak, kiedy to nie następuje, konstytucyjna zasada pomocniczości nakłada właśnie na państwo obowiązek wspierania tych osób ubogich, które nie są w stanie samodzielnie zaspokoić swoich potrzeb i nie otrzymują należnego im wsparcia od osób należących do kręgu osób zobowiązanych wobec nich do alimentacji.

Z tego względu na przepisy właśnie z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów przyznawane jest wsparcie materialne w postaci świadczenia z funduszu alimentacyjnego dla niektórych osób uprawnionych do alimentów, które nie otrzymują ich z uwagi na bezskuteczność egzekucji prowadzonej przez organy egzekucyjne, czyli komorników sądowych.

Osobie uprawnionej, tzn. dziecku uprawnionemu do alimentów od rodzica świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują do 18. roku życia albo w przypadku, gdy uczy się ono w szkole, w szkole wyższej do ukończenia 25. roku życia. W przypadku posiadania orzeczenia o znacznym stopniu niepełnosprawności jest to bezterminowe.

Aktualne świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują w wysokości bieżąco ustalanych alimentów, jednakże nie jest to kwota wyższa niż 500 zł i ta powyższa maksymalna wysokość świadczeń z funduszu alimentacyjnego pozostaje niezmienną od momentu wejścia w życie o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, czyli od 2008 r., czyli przez 16 lat ta kwota nie była aktualizowana o potrzeby, o rosnące ceny i o rosnące koszty życia. Jednocześnie przez 16 lat odnotowujemy, że znacznie wzrosły koszty utrzymania, w tym także osób uprawnionych do alimentów i co za tym idzie kwota alimentów na rzecz dzieci od rodziców ustalanych przez sądy.

W 2023 r. świadczenia z funduszu alimentacyjnego przeciętnie pobierało nieco ponad 170 tys. osób uprawnionych, a przeciętna kwota tego świadczenia wynosiła 426 zł 60 gr miesięcznie, a wydatki budżetu państwa w całym 2023 r. na ten cel wynosiły 870 500 tys. zł. Prezentowany przez nas projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy osobom uprawnionym do alimentów przewiduje podwyższenie maksymalnej wysokości świadczeń z funduszu alimentacyjnego o 100%, czyli o 500 zł miesięcznie do kwoty 1000 zł i wniosek ten został przez nas skierowany na początku kwietnia do prac rządowych.

Nowa maksymalna wysokość świadczeń z funduszu alimentacyjnego będzie obowiązywała z mocą wsteczną od 1 października, czyli od początku trwającego już okresu świadczeniowego, czyli w tej chwili, jak procedujemy, będzie ta kwota wypłacana wstecz. Z tego względu projekt ustawy zawiera bardzo ważne, wręcz niezbędne regulacje, które obligują gminne organy właściwe do zmiany z urzędu wydanych już decyzji w zakresie świadczeń z funduszu alimentacyjnego i odpowiedniego podwyższenia z mocą wsteczną wraz z wyrównaniem za okres właśnie od października 2024 r. tych świadczeń bez konieczności podjęcia jakichkolwiek działań lub wniosków osób otrzymujących świadczenia z funduszu alimentacyjnego i to było dla nas bardzo ważną kwestią by to następowało z automatu.

Proponowana zmiana wysokości świadczeń z funduszu alimentacyjnego jest zgodna z oczekiwaniami wyrażanymi przez rodziny z dziećmi, w tym osoby samotnie wychowujące dzieci, które są w trudnej sytuacji finansowej właśnie w związku z nieskuteczną egzekucją zasądzonych od drugiego rodzica alimentów. Ustawa ta stanowi realizację zapowiedzi wskazanej w dokumencie Koalicji Obywatelskiej „100 konkretów” i jest również częścią umowy koalicyjnej, która właśnie dotyczy podniesienia tej kwoty świadczenia z funduszu alimentacyjnego. Bardzo państwu dziękuję i prosimy o poparcie tego niezwykle potrzebnego rozwiązania.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo, pani ministro.

Teraz oddaję głos pani posłance Urszuli Ruseckiej, przedstawicielce wnioskodawców poselskiego projektu. Proszę.

Posel Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo dziękuję. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, pani minister, jak tu jesteśmy – połączone Wysokie Komisje, przepraszam, bo mamy tutaj połączone dwie Komisje – myślę, że wszyscy członkowie, jak tutaj jesteśmy na sali, jednej i drugiej Komisji, jesteśmy zgodni, aby jak najszybciej tę ustawę poprzeć i przekazać do dalszego procedowania. Dwie ustawy są tożsame.

Tylko krótko gwoli wyjaśnienia powiem, że parlamentarzyści Prawa i Sprawiedliwości złożyli w marcu projekt tej ustawy, dlatego ten druk ma nr 326, druk rządowy ma nr 800 i myślę, że to, co powiedziała na końcu pani minister – mieliście państwo to w tzw. 100 konkretach na 100 dni. Bardzo dobrze, że lepiej późno niż wcale, te projekty

jednak trafiły pod obrady Komisji. Możemy się nimi zająć, ponieważ one w znacznym stopniu poprawią los dzieci, bo wstydem jest, że w Polsce dopuszczamy do tego, aby ogromna rzesza prawie 300 tys. osób uchylała się od płacenia alimentów na swoje dzieci.

Przypomnę, że w roku 2017 Prawo i Sprawiedliwość wprowadziło zmiany w ustawie, jeżeli chodzi o ściągalność od osób uchylających się od płacenia alimentów na własne dzieci. Później była poprawka w roku 2018 i ważne tam były zmiany, które też m.in. dotyczyły pracodawców, aby nie kryli pracowników, którzy uchylają się od płacenia alimentów na swoje dzieci. Myślę, że tutaj ponad podziałami powinniśmy bardzo mocno zaprotestować przeciwko takim oto praktykom, że jest taka trochę zmowa milczenia i ochrona osób, które nie ponoszą odpowiedzialności za to, że posiadają dzieci i trzeba, aby te dzieci miały odpowiednie, godne warunki do życia i do funkcjonowania.

W związku z powyższym podniesienie tej kwoty z 500 zł na 1000 zł jest jak najbardziej zasadne. Ono powinno bardzo szybko zafunkcjonować. Też przypomnę, że chociażby w ocenie skutków naszej ustawy jest tutaj wyszczególniony tak ważny fakt, że rodziny otrzymujące świadczenie z funduszu alimentacyjnego są skrajnie ubogie. 45% z tych rodzin osiąga bardzo niskie dochody na osobę, stąd podniesienie tej kwoty jest po prostu niezbędne, ale w ogóle w tej izbie powinniśmy się pochylić nad kwestią tych zaległości, które wynoszą ponad 14 mld zł, jeżeli chodzi o ściągalność z tzw. alimenciarzy.

Też jedna ważna rzecz, na którą chcę zwrócić uwagę, a mianowicie na odpowiedzialność, ponieważ mamy tutaj połączone Komisje i też przed momentem zakończyła się Komisja edukacji i ważnym jest, aby jednak wychowywać nasze dzieci w duchu odpowiedzialności, bo większość osób, które nie płacą alimentów na swoje dzieci, to są mężczyźni, więc ważnym jest, aby od początku naszej edukacji stawiać na odpowiedzialność, na wartości i wtedy, jeżeli w takim duchu będziemy wychowywać młode pokolenie, to te problemy powinny się zmniejszać.

Jeszcze raz konkludując, jesteśmy za jednym i drugim projektem, bo one są tożsame. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. W tym momencie otwieram dyskusję ogólną. Do głosu zgłosiła się...

Sekretarz stanu w MRPiS Aleksandra Gajewska:

Przepraszam, a ustosunkowanie się? Przepraszam, mogę?

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze, proszę, pani minister, oczywiście, proszę.

Sekretarz stanu w MRPiS Aleksandra Gajewska:

Bardzo dziękuję. Ponieważ tu padło kilka kwestii i przede wszystkim chciałabym powiedzieć, żeby państwo mieli świadomość, kwestia alimentacji jest niezwykle istotna, natomiast nie należy do właściwości Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Jest to właściwość Ministerstwa Sprawiedliwości. My oczywiście w takim dużym natężeniu współpracujemy z ministerstwem, by wszystkie te mechanizmy usprawnić i wypracowywać kolejne rozwiązania, by doprowadzać osoby, które są zobowiązane do płacenia alimentów, by to robiły. Natomiast jest to właściwość Ministerstwa Sprawiedliwości.

Natomiast, jeżeli chodzi o kwestie projektu poselskiego ustawy, to różni się ona przepisami przejściowymi oraz terminem wejścia w życie i to jest bardzo ważna kwestia. Przepis przejściowy zawarty w poselskim projekcie ustawy należy uznać za nieprawidłowy w naszej ocenie, ponieważ obejmuje on swoim zakresem również sprawy dotyczące świadczeń z funduszu alimentacyjnego za lata ubiegłe, a nie tylko za bieżący okres świadczeniowy, ale tylko w odniesieniu do osób, które mają sprawy na przykład w odwołaniu. To w praktyce oznacza, że w sprawie wszczętej kilka lat temu i zakończonej po dniu wejścia w życie ustawy świadczenia z funduszu alimentacyjnego będą przysługiwały już w wyższej kwocie, natomiast wyższej kwoty wstecz nie otrzyma osoba, która sprawę starożytnego okresu ma już po prostu zakończoną, czyli jeżeli jej postępowanie trwa i zakończy się po wejściu w życie tej ustawy, zostanie wyższą, a ta, której się zakończyło nie zostanie. Byłby to przejaw nierównego traktowania osób znajdujących się w tożsamej sytuacji. To jest różnica pomiędzy tymi projektami, na którą chciałabym zwrócić państwa uwagę.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo pani ministrze. Teraz do głosu zgłosiły się też posłanki. Proszę, pani poseł Kulpa. Proszę bardzo.

Poseł Wioletta Maria Kulpa (PiS):

Po pierwsze, chciałabym, nie wiem, pani ministro, pani minister dla mnie.

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Po polsku.

Poseł Wioletta Maria Kulpa (PiS):

Normalnie tak, jak to brzmi, tak jak jest zapisane w konstytucji.

Chciałabym pani przedstawić jedną rzecz, która kompletnie wytrąca pani argument mówiący, że jest to przepisana ustawa czy projekt zmian ustawy, który wcześniej zgłosił Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości versus to, co zgłosił rząd. Ponieważ oprócz tego, co pani twierdzi, że jest tylko i wyłącznie zapisem ustawowym, czyli ten pierwszy punkt „świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują w wysokości bieżąco ustalonych alimentów, jednakże nie wyżej niż 1000 zł”, to nie wszystko. Jak rozumiem, pani minister, uzasadnienie stanowi dowolny opis proponowania zmian w ustawie, natomiast zastanawiam się, dlaczego państwo toczka w toczkę przepisaliście to, co zostało przedstawione przez Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości. Proszę otworzyć uzasadnienie ustawy, przeczytać sobie pierwsze zdanie, jest dokładnie takie same, jak w tym projekcie, który został zgłoszony dużo, dużo wcześniej, przez Klub Parlamentarny Prawa i Sprawiedliwości.

Natomiast kompletnie nie mogę zgodzić się z tekstem państwa, że projektowana ustawa stanowi realizację zapowiedzi wskazanej w dokumencie Koalicji Obywatelskiej 100 konkretów na 100 dni rządów. Proszę pani czy pani zna kalendarz? Wie pani, kiedy minęło 100 dni rządów pana Tuska?

Głos z sali:

O Boże, już naprawdę.

Poseł Wioletta Maria Kulpa (PiS):

22 marca. Po 7 miesiącach... Proszę sobie darować te uwagi i tak mnie to nie zniechęci. Po 7 miesiącach państwo tworzycie projekt ustawy zmian ustawy, który był gotowy. Mało tego, de facto przepisywanie nawet uzasadnienie toczka w toczkę. W związku z tym nie wykazaliście się jakąś większą pracą w tym zakresie. Mało tego, raport z konsultacji publicznych oraz opiniowanie projektu ustawy, który został załączony do tego druku 800, został w pierwszym zdaniu sformułowany w ten sposób: projekt został skierowany do konsultacji publicznych i opiniowania w dniu 15 lipca. Uwaga, powtórzę, 15 lipca. Minęły 4 miesiące. Jak to jest, że jak wprowadzacie państwo zmiany w ustawie o tzw. przedmiocie nowym edukacji zdrowotnej, a tak naprawdę chodzi o seksualność, to dajecie 3 tygodnie organizacjom pozarządowym na konsultacje tak ważnego elementu, który będzie stanowił kształtowanie przyszłego młodego pokolenia, a tu 4 miesiące konsultujecie? To proszę mi powiedzieć, jaki państwo klucz przyjmujecie przy realizowaniu wniosków kierowanych do konsultacji do organizacji pozarządowych czy innych podmiotów, które są tu wymienione? Jak to się dzieje, że w jednym przypadku można skrócić do 3 tygodni, a w drugim trwa to 4 miesiące? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Do głosu zgłaszała się też posłanka Królak. Proszę bardzo.

Poseł Katarzyna Królak (KO):

Szanowni państwo, w głównym przedmiocie dotyczącym wysokości alimentów każda ze stron sceny politycznej jest zgodna. Chciałabym złożyć wniosek formalny o zamknięcie dyskusji, jeśli jest taka możliwość...

Poseł Joanna Borowiak (PiS):

Dopiero się zaczęła.

Posel Katarzyna Królak (KO):

...bo mamy inne komisje i za chwilę są głosowania.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Szanowni państwo, jesteśmy w pierwszym czytaniu projektu. Do pierwszego czytania projekty zostały skierowane na posiedzeniu Komisji, a nie na posiedzeniu Sejmu, jak to bywa w niektórych przypadkach i ta dyskusja ogólna na Komisji odbyć się w pierwszym czytaniu musi regulaminowo.

Oddaję głos posłowi Mosińskiemu, przewodniczącemu Mosińskiemu, który też zgłosił się do głosu. Proszę.

Posel Jan Mosiński (PiS):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, fakty są następujące: 19 marca zgłosiliśmy projekt poselski, w którym zawarliśmy, w nowelizacji, w art. 1 zapis mówiący o tym, że świadczenia z funduszu alimentacyjnego przysługują w wysokości bieżąco ustalonych alimentów, jednakże nie wyższe niż 1000 zł. Mijają miesiące i w druku nr 800 z 6 listopada mamy identyczny zapis, więc jeżeli chodzi o sformułowanie, które użyła pani poseł Borowiak, ono jest adekwatne do rzeczywistości. Jeżeli chcieliście być oryginalni trzeba było zaproponować inną kwotę, na przykład 1500 zł, a nie 1000 zł. Argumentacja, że ten projekt ustawy jest realizacją 100 konkretów koalicji 13 grudnia, czy tam, jak zwał, tak zwał, mija się po prostu z rzeczywistością. Jeżeli chcieliście państwo do tego podejść rzetelnie, to trzeba było wspomnieć, że realizujecie państwo projekt poselski posłów Prawa i Sprawiedliwości, złożony w druku nr 326, 19 marca 2024 r.

Natomiast to, co zapewne nas tutaj łączy, to jest kwestia niepłacenia alimentów i sytuacja dzieci. Mówiła o tym pani przewodnicząca Urszula Rusecka, podając dane, że ponad 290 tys. osób uchyla się od płacenia alimentów, a wysokość długu z tego tytułu to już prawie 15 mld zł. Z tym też trzeba walczyć, bo to jest istotne, biorąc pod uwagę konwencję praw dziecka, gdzie zapisano, że dziecko ma prawo do utrzymania i opieki ze strony swoich rodziców, jak widzimy prawie 300 tys. osób nie podchodzi do tego w sposób odpowiedzialny.

Jedno jest pewne, propozycja Prawa i Sprawiedliwości zawarta w druku nr 326 wychodzi naprzeciw oczekiwaniom tym, którzy wyczekują na zwiększenie świadczenia alimentacyjnego w przypadku zaległości ze strony tych, którzy powinni być odpowiedzialni za swoje dzieci, a niestety tak nie jest. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś głosy z sali? Ktoś z państwa? Nie. Pani minister chce się odnieść? Proszę.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Tak, bardzo dziękuję. Chciałabym się odnieść tylko do tej, takiej fundamentalnej, kwestii. Fundusz alimentacyjny istnieje od 16 lat. Wszedł w życie w 2008 r., 16 lat, kwota świadczenia nie została w ogóle tknięta. Koalicja Obywatelska ogłosiła propozycję podwyższenia dwukrotnie tej wysokości świadczenia w swoim programie wyborczym i stało się to elementem umowy koalicyjnej pomiędzy Koalicją Obywatelską, Lewicą, Polską 2050, czyli ugrupowaniem Szymona Hołowni i PSL-em. Przez 8 lat mieli państwo pełną możliwość wprowadzenia wszelkich zmian, które w zakresie wysokości świadczenia były konieczne. Są one w tej chwili wprowadzane z inicjatywy Koalicji Obywatelskiej i koalicji rządzącej.

Nie będę odnosiła się już do tej absurdałnej dyskusji dotyczącej przepisywania, bo jak państwo spojrzą w historyczne dokumenty, będą państwo wiedzieli, z czego to po prostu wynika. Natomiast mam absolutne przekonanie, że dotykamy kwestii niezwykle ważnej i niezwykle potrzebnej. Podwyższenie tego świadczenia wpłynie na poprawę jakości funkcjonowania osób, które otrzymywały je w kwocie dwukrotnie niższej, a następnym krokiem jest dalsze zajmowanie się problemem niealimentacji.

Tu wiodącym ministerstwem jest Ministerstwo Sprawiedliwości. Myślę, że mogę w naszym wspólnym imieniu zadeklarować, że jest to podmiot, przedmiot naszych intensywnych wspólnych prac, by dalej poprawiać sytuację osób, które są poszkodowane przez

osoby uchylające się od obowiązku alimentacji i niestety tego ofiarami są dzieci. Bardzo serdecznie dziękuję i liczę na poparcie projektu rządowego. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej głosów, zamykam dyskusję ogólną.

Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania.

Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne.

Proponuję podjęcie przez połączone Komisje uchwały o przedstawieniu wspólnego sprawozdania o projektach ustawy z druków nr 326 oraz 800. Czy jest sprzeciw? Sprzeciwu nie widzę, nie słyszę. Zatem przyjmujemy taką uchwałę.

Za projekt wiodący proponuję przyjąć przedłożenie rządowe z druku nr 800. Czy jest sprzeciw? Nie widzę, nie słyszę. Stwierdzam, że jest zgoda obu Komisji na przedstawienie wspólnego sprawozdania oraz przyjęcia za wiodący projekt rządowy, druk nr 800.

Przechodzimy zatem do rozpatrzenia projektu. Czy są uwagi do tytułu projektu? Uwag nie widzę. Stwierdzam, że tytuł projektu został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 1. Czy są uwagi do art. 1? Uwag, poprawek nie widzę. Stwierdzam, że art. 1 został rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 2. Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Adam Niewęglowski:

Szanowna Komisjo, dziękuję za udzielenie głosu. Co do art. 2 chcielibyśmy zwrócić uwagę, że tutaj posługujemy się sformułowaniem „świadczenia z funduszu alimentacyjnego”. Jest to skrót wprowadzony w art. 1 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 7 września 2007 r. o pomocy osobom uprawnionym do alimentów. W przepisach przejściowych nowelizacji nie możemy posługiwać się skrótami z innych ustaw, stąd proponujemy redakcyjne, takie wprowadzenie skrótu „świadczenia”, czyli art. 2 brzmiałby w redakcji proponowanej przez biuro w ten sposób „w sprawach o świadczenia z funduszu alimentacyjnego, o których mowa w ustawie zmienianej w art. 1, zwane dalej świadczeniami, za okres do dnia 30 września 2024 r. stosuje się przepisy dotychczasowe”. Ten skrót „świadczenia”, zamiast „świadczenia z funduszami alimentacyjnego”, już ten skrót tutaj wprowadzony, proponowaliśmy używać w pozostałych przepisach przedłożenia i tak to byłoby w sprawozdaniu. Prosimy o akceptację Szanowną Komisję i odniesienie się strony rządowej.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, proszę o stanowisko rządu.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Tak, akceptujemy państwa uwagę i zastosowanie też w dalszych częściach tego projektu.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. W takim razie, czy możemy jako połączone Komisje wyrazić zgodę, upoważnić Biuro Legislacyjne do wprowadzania analogicznych zmian na podstawie upoważnienia? Sprzeciwu nie widzę. Poprosimy o naniesienie zmian na podstawie upoważnienia.

Czy są jeszcze jakieś uwagi do art. 2? Nie widzę. Uważam art. 2 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 3. Czy są uwagi? Biuro Legislacyjne, proszę.

Legislator Adam Niewęglowski:

Tylko ten skrót. Będę sygnalizował. Tylko ten skrót również wprowadzimy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tylko ten skrót. Tak, dobrze. Czy są jeszcze jakieś uwagi ze strony państwa posłów? Nie ma. W takim razie art. 3 uważam za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 4. Czy są uwagi przy art. 4? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Adam Niewęglowski:

Dziękuję bardzo. Poza dwukrotnym skreśleniem wyrazów „z funduszu alimentacyjnego”, ponieważ będziemy posługiwali się skrótem „świadczenia”, proponujemy również w art. 4 w ust. 1 po wyrazach „okres świadczeniowy” dodać wyrazy „w rozumieniu ustawy zmienianej w art. 1”. To jest ujednolicenie z art. 3, ponieważ rozumienie tego okresu świadczeniowego rzeczywiście jest w ustawie zmienianej w art. 1,

stać to proponujemy. To również byłaby uwaga legislacyjna. Jeżeli będzie takie upoważnienie to ją wprowadzimy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Stanowisko rządu, proszę.

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Wyrażamy zgodę na to ujednolicenie.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze. Dziękuję. Czy jest sprzeciw przeciwko naniesieniu?

Legislator Adam Niewęglowski:

Jeszcze, przepraszam.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Tak, proszę.

Legislator Adam Niewęglowski:

Co do art. 4 w ust. 2 sygnalizujemy, że tu również posłużymy się skrótem „świadczenia”. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Rozumiem, że jest zgoda ze strony Komisji na naniesienie przez Biuro Legislacyjne na podstawie upoważnienia tych zmian legislacyjnych, redakcyjnych. W takim razie, jeżeli nie ma innych uwag, uważamy art. 4 za rozpatrzony.

Przechodzimy do art. 5. Czy są uwagi do art. 5? Proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator w Biurze Legislacyjnym Kancelarii Sejmu Ewelina Roguska:

Tutaj jedno tylko pytanie, ponieważ rozumiemy, że ten projekt ustawy jest korzystny z punktu widzenia obywateli, niemniej chcielibyśmy zapytać czy okres vacatio legis, czyli dzień następujący po dniu ogłoszenia będzie odpowiedni z perspektywy organu, który jest zmuszony do wszczęcia postępowania w sprawie zmiany decyzji z urzędu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Czy mogę prosić o odniesienie się?

Sekretarz stanu w MRPiPS Aleksandra Gajewska:

Szanowni państwo, projekt ten przeszedł proces konsultacji i my w tym czasie, kiedy ten projekt był konsultowany prowadziliśmy rozmowy z urzędami wojewódzkimi, na bieżąco informowaliśmy o to, jakie będą ich obowiązki natychmiast po wejściu w życie tej ustawy. Zależy nam na tym przede wszystkim, by jeszcze w tym roku te środki trafiły w wyższej kwocie na konta osób, które otrzymują te świadczenia, dlatego w takim kształcie wypracowaliśmy te przepisy, by ta pomoc była kierowana możliwie jak najszybciej, a urzędy zgodnie z harmonogramem naszych wewnętrznych prac są przygotowane na to, by te świadczenia wypłacać w podwyższonej kwocie. Odpowiadając na pani pytanie, nie jest to za krótkie vacatio legis i właśnie z tego powodu, że znaczenie społeczne tych rozwiązań jest przez nas uznane za bardzo ważne, takie rozwiązania zaproponowaliśmy.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dziękuję. Czy są jeszcze jakieś inne uwagi? Nie widzę. Nie słyszę. W takim razie uważam art. 5 za rozpatrzony.

Teraz, tak jak wspomniałam wcześniej, proponuję, by obie Komisje upoważniły Biuro Legislacyjne do dokonania korekt redakcyjno-legislacyjnych w projekcie ustawy. Sprzeciwu nie słyszę.

Przechodzimy do przyjęcia całości projektu. Czy jest potrzeba głosowania, czy wystarczy brak sprzeciwu?

Legislator Adam Niewęglowski:

Jeżeli będzie brak sprzeciwu, to rozumiemy, że przyjęto przez zgodę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Czy jest sprzeciw przed przyjęciem jednogłośnie projektu ustawy wraz z naniesionymi redakcyjno-legislacyjnymi uwagami Biura Legislacyjnego? Sprzeciwu nie widzę. Stwierdzam, że Komisje jednogłośnie opowiedziały się za wnioskiem o uchwalenie przez Sejm projektu ustawy wraz z naniesionymi uwagami. Dziękuję państwu bardzo.

Został nam jeszcze wybór posła sprawozdawcy. Tak? Pan przewodniczący Mosiński jeszcze zgłasza się do głosu. Proszę.

Posel Jan Mosiński (PiS):

Wczytując się w pani przewodniczącej wniosek odnośnie do posła sprawozdawcy, zgłaszam panią poseł Urszulę Rusecką, wiceprzewodniczącą Komisji.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze. Zgłaszam też siebie. Nie wiem, czy głosujemy? Tak? Głosujemy posła sprawozdawcę? Dobrze. Czyli, kto z państwa, z panów i pań poseł... Przeprowadzamy głosowanie, proszę o przygotowanie się sekretariatu Komisji. Dziękuję.

Kto z pań, panów posłów jest za przyjęciem kandydatury posłanki Ruseckiej? Kto jest za? Dziękuję. Kto jest przeciw? Głosować musimy, musimy mieć wynik głosowania. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Dobrze. Mamy? Czy powtórzyć jeszcze raz? Kto się wstrzymał? Nie widzę. Stwierdzam zakończenie głosowania. Proszę o podanie wyniku.

Sekretarz Komisji Dariusz Lipski:

14 głosów za, 17 głosów przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu.

Przewodnicząca poseł Katarzyna Ueberhan (Lewica):

Dobrze. W takim razie proponuję swoją osobę na sprawozdawcę Komisji. Rozumiem, że jest zgoda? Dziękuję. Dobrze, tego już nie musimy głosować, jeżeli nie ma sprzeciwu. Nie ma sprzeciwu, nie głosujemy. Dziękuję bardzo. W takim razie stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy.

Informuję również, że zwróciłam się z wnioskiem do marszałka Sejmu o rozszerzenie bieżącego posiedzenia Sejmu o punkt dotyczący przyjętego przez Komisje sprawozdania.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny posiedzenia.

Dziękuję wszystkim za udział.

Zamykam posiedzenie Komisji. Dziękuję.